

# Hatenwar, By noc wieczn

Do Was o mroczni Bogowie

Sk&#322;adajac ofiar&#281; z mej krwi

Zanosz&#281; pro&#347;b&#281; By&#347;ce sprawili

By nigdy ju&#380; nie wsta&#322; dzie&#324;

Aby promienie s&#322;o&#324;ca

Nie rani&#322;y duszy mej

By ta ponura noc

By&#322;a na wieki esensj&#261; Czernii

By strach dopad&#322; s&#322;ugi wszystkie

jechovy, kt&#322;ry od teraz przestanie istnie&#263;

Jak &#347;mier&#263; z kos&#261;

Ja z mym toporem

P&#322;oj&#281; o zmroku

By nie&#347;&#263; zag&#322;ad&#281;...

Dla Was o Bogowie!

I dla tej nie&#347;miertelnej Nocy

&#346;cinam chrze&#347;cijan

W ich krwii od dzi&#347;bocz&#281;

Po kres mych dni

A&#380; dopadnie mnie swit